

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pawła Suchanka pt.: *"General Antoni Jankowski (1783-1831) tragiczna postać Powstania Listopadowego"*

Tematem pracy mgr Pawła Suchanka jest postać Antoniego Jankowskiego, ziemianina, wojskowego żyjącego w burzliwym okresie przełomu wieków XVIII i XIX, którego losy związane były z walką o niepodległość i udziałem w wojnach napoleońskich, następnie funkcjonowaniem w armii Królestwa Polskiego i ostatnim epizodem jego życia i kariery - Powstaniem Listopadowym. Autor podjął się napisania bardzo ambitnego tematu, z uwagi na fakt, że postać generała Antoniego Jankowskiego, nie była przedmiotem wnikliwych badań w polskiej historiografii. Warte podkreślenia jest to że tematyka podjęta przez Autora jest stosunkowo mało dostępna, z uwagi na brak ogólnie dostępnych materiałów, z tego też względu nie została nigdy opracowana monograficznie.

Z uwagi na brak opracowania monograficznego, prace mgr Pawła Suchanka należy traktować, jako wypełnienie luki badawczej w polskiej historiografii.. Aktualnie niezwykle rzadko badacze podejmują próby opracowania monografii, dotyczących wybitnych postaci, które wywarły wpływ na dzieje państwowości polskiej przełomu XVIII i XIX stulecia. Powody są różne. Brak źródeł, bądź ich wielość, ale rozrzuconych po różnych ośrodkach Europy. Przykładem tego mogą być takie postacie, jak Tadeusz Wiktoryn Matuszewicz, Karol Otto Kniaziewicz, Michał Ambroży Kochanowski, Jan Paweł Łuszczewski, Stanisław Fiszer, Piotr Strzyżewski. Postacią taką jest również Antoni Jankowski. W niniejszej pracy Autor oparł się na materiałach źródłowych znajdujących się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Są to m.in. papiery generała Antoniego Czartoryskiego oraz korespondencja wodza Powstania Listopadowego z księciem Adamem Czartoryskim. Wykorzystał też zespół Komisja Rządowa Wojny znajdujący się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Oparł się również na materiałach znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, czy Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W pracy wykorzystał nie tylko bogatą, acz fragmentaryczną literaturę przedmiotu, wspomnienia, podejmując tematykę poruszaną w poszczególnych rozdziałach. By napisać prace spenetrował również źródła prasowe. Uważam,

iż brak kompleksowo opracowanej w polskiej historiografii pracy, w tym oczywiście opracowania monograficznego postaci Antoniego Jankowskiego, z wyjątkiem opracowań podejmujących fragmentaryczne wydarzenia z życia bohatera, związane głównie z Powstaniem Listopadowym, uważam za plus dla Autora. Autor wiedząc, jakie problemy napotka przy pisaniu niniejszej pracy nie zrezygnował z podjęcia tego ambitnego tematu. Podjęty temat jest poniekąd dziewiczy i należy tylko przyklasnąć, że w dobie odejścia od stosunkowo prostych tematów, a dotyczących XIX stulecia Autor podjął się ambitnego tematu z pogranicza XVIII i XIX wieku, opracowania kolejnej wydawałoby się już zapomnianej dla polskiej historiografii postaci walczącej w burzliwym dla dziejów Polski, okresie przełomu XVIII i XIX stulecia, o wolność, o wskrzeszenie państwowości polskiej, po upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Całość rozprawy mgr Pawła Suchanka składa się, poza wstępem, zakończeniem, bibliografią, wykazem skrótów, ilustracjami, spisem treści, z sześciu rozdziałów: I – „*Rodowód, koligacje rodzinne, lata dzieciństwa i młodości Antoniego Jankowskiego*”; II – „*U boku Napoleona*”; III – „*W armii Królestwa Polskiego*”; IV – „*W ogniu powstania listopadowego (29 listopada 1830- 26 maj 1831)*”; V - „*Dowódca wyprawy łysobyckiej*” i VI- „*Tragiczny koniec*”.

Pierwszy rozdział ma charakter wprowadzający. Rozdział ten w intencji Autora ma za zadanie stanowić opis rodu, z którego wywodzi się Antoni Jankowski. Choć tytuł jest przeładowany treścią, to jednak rozdział dość zgrabnie wprowadza w tematykę. Nie jest zbyt obszerny. Autor ukazuje rolę rodu, stanowiska jakie jego przedstawiciele piastowali w Rzeczypospolitej szlacheckiej (s. 13). Młode lata bohatera mgr Paweł Suchanka ukazał niemal w ekspresowym tempie, na niecałych dwóch stronach. Jednak rozdział wprowadza nas w klimat, w jakim żył bohater. Autor słusznie zaakcentował, że wychowany podobnie, jak i inni młodzi ludzie, nastawieni na karierę w odradzającym się wojsku Rzeczypospolitej, szlacheckiej źle zniósł dramatyczne wydarzenia likwidacji państwowości polskiej, wojnę z Rosją w obronie Konstytucji 3 maja, Targowicę i Insurekcję Kościuszkowską (s. 19).

Rozdział drugi, ukazuje karierę wojskową Antoniego Jankowskiego w okresie napoleońskim. Autor wkomponował postać Antoniego Jankowskiego w walki, jakie odbył pod sztandarami Napoleona walcząc o sprawę polską w całym okresie napoleońskim. Ukazał jego służbę w szwoleżerach, udział w wojnie na Półwyspie Iberyjskim (s. 23-28). W wojnie z Austrią w roku 1809, eksponując niezwykle ważną część walk i decydującą dla losów kampanii i jednocześnie dla Antoniego Jankowskiego - bitwę pod Wagram, w której bohater niniejszej pracy wykazał się odwagą, walcząc w największym wirze walk. Wojnę z Rosją w

roku 1812 Autor ukazał w odpowiednich proporcjach uwzględniając znaczenie największej bitwie wojny, eksponowanej przez francuską, polską i rosyjską historiografię, choć rosyjska ukazała inny od realnych obraz tej bitwy, nad rzeką Moskwą [Borodino w radzieckiej nomenklaturze], w której A. Jankowski nie brał bezpośredniego udziału (s. 39-40). Ważne, że Autor dotarł do informacji, gdzie wówczas pełnił służbę Antoni Jankowski i to na kartach niniejszej pracy ukazał. Wplatając w dzieje odwrotu Wielkiej Armii Autor przedstawił udział A. Jankowskiego w jednej z najważniejszych niewykorzystanych bitew tego etapu wojny, bitwie pod Małojarsławcem i potyczce pod Horodnią, która zdecydowała o kierunku odwrotu Wielkiej Armii (s. 41-42). Uwzględniając udział Antoniego Jankowskiego w kolejnych kampaniach napoleońskich Autor wydaje się, że słusznie zaakcentował jego pragmatyzm i w momencie widocznej klęski sprawy napoleońskiej próbę transformacji, z żołnierza napoleońskiego, na carskiego. Transformację, którą wówczas musiało przeżyć wielu oficerów walczących z poświęceniem u boku Napoleona, a w wyniku jego przegranej i chęci pozostania w służbie w wojsku polskim, przyjęcia zwierzchności carskiej (s. 60-61).

Kolejny, trzeci z kolei rozdział, ukazuje służbę Antoniego Jankowskiego w armii Królestwa Polskiego. Jest to najbardziej skrótowo ukazany przez Autora etap życia, dalszej kariery wojskowej, jego bohatera - Antoniego Jankowskiego. W Królestwie Polskim A. Jankowski rozpoczął służbę w 1. pułku strzelców konnych, a 7 lipca 1816 r. objął dowodzenie nad tą jednostką (s. 66). Autor ukazał nam obowiązki A. Jankowskiego, jako dowódcy, walkę o dobry wizerunek podległych mu żołnierzy, materialne zaplecze jednostki (s. 69-70). Niezwykle cenne wydają się biogramy dowódców, postaci, ikon walk o niepodległość w okresie napoleońskim, które znalazły się następnie w armii Królestwa Polskiego. Przykładem może być Stanisław Klicki i Konstanty Przebendowski (s. 65). Szkoda, że Autor tak pobieżnie ukazał te wybitne dla dziejów Polski postacie wojskowych. Może należało sięgnąć do innych prac, a nie tylko powielających schematy i ukazujących Klickiego i Przebendowskiego w kilku suchych zdaniach. Wszak wystarczyłoby zaprawdę umieścić po jednym zdaniu, by ukazać wielkość tych osób, bohaterów zmagających z Rosją. Stanisław Klicki stał się bohaterem odwrotu, kiedy wyprowadził z okrążenia niedobitki IV włoskiego korpusu wicekróla Włoch Eugeniusza de Beauharnais. Był przydzielony do sztabu korpusnego włoskiego korpusu. Uratował Włochów z taką fantazją, że rozpisywano się o jego czynie we francuskich pamiętnikach, ówczesnych pracach naukowych, prasie ect. Dokument o nadaniu mu stopnia generała brygady znajduje się w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Z kolei Konstanty Przebendowski walczył pod Romanowem, ale w żadnym razie nie dostał się po tej bitwie do niewoli. Został włączony do garnizonu Smoleńska, by odbudować pułk. W

rezultacie 1.pułk strzelców konnych Księstwa Warszawskiego został odbudowany dzięki miejscowej kadrze, Polakom z Litwy i Białorusi. Natomiast największą zasługą Konstantego Przebendowskiego, było to że wyprowadził z okrążenia korpus ariergardy Wielkiej Armii Michała Ney'a w bitwie pod Krasnem. Niestety z powodów politycznych, za jego czyn tytuł księcia Moskwy dostał Ney...a Przebendowski dostał się do niewoli ale pod Mołodecznem. W rozdziale tym Autor ukazał doniosłe wydarzenie dla życia Antoniego Jankowskiego, a mianowicie zmianę stanu z wolnego na małżeński. Bohater Autora w krótkim czasie wszedł w dwa związki małżeńskie. Pierwszy zakończył się przedwczesną śmiercią jego żony Zofii z Tomkiewiczów (s. 71-72). Szkoda, że brak materiałów, jakichkolwiek informacji pozostawionych przez współczesnych nie pozwolił Autorowi rozwinąć tego wątku, życia rodzinnego Antoniego Jankowskiego.

W rozdziale czwartym pt. „*W ogniu powstania listopadowego (29 listopada 1830- 26 maj 1831)*” Pan mgr Paweł Suchanka ukazał na przykładzie Antoniego Jankowskiego dylematy kadry oficerskiej armii Królestwa Polskiego, wobec wydarzeń nocy listopadowej. Zaskoczenie, niedowierzanie, w końcu kalkulacja i patriotyzm (s. 78-79). Autor ukazuje ścieżkę kariery A. Jankowskiego, udział w Powstaniu Listopadowym jednostki, w której służył A. Jankowski i w końcu generalskie szlify (s. 117). Niezwykle ciekawe są opisy Autora aktywności generała Antoniego Jankowskiego, który nawet jeśli nie uczestniczył bezpośrednio w walkach, angażował się w działalność wywiadowczą byle tylko włączyć się w jakiś sposób w walkę z Rosjanami (133-135). Pozostaje faktem, że to właśnie meldunki Antoniego Jankowskiego przyczyniły się do zainicjowania przez generała Ignacego Prądzyńskiego planu ataku na korpus Rosena. Autor kończy rozdział na udziale A. Jankowskiego w przełomowych dla Powstania Listopadowego walkach pod Ostrołęką przeciw rosyjskim gwardiom, które okazało się również punktem zwrotnym w karierze wojskowej bohatera niniejszej pracy (s. 194-196).

W ostatnich dwóch rozdziałach V - "*Dowódca wyprawy łysobyckiej*" i VI- "*Tragiczny koniec* ". Autor udowadnia tytuł swojej pracy. Ukazuje przyczyny błyskawicznej kariery wojskowej A. Jankowskiego. W trzy miesiące z pułkownika został generałem dywizji (s. 196-197). Sytuację po bitwie pod Ostrołęką, kiedy Skrzynecki nie decyduje się na śmiały plan ataku na wojska rosyjskie pod Pułtuskim, tylko na wyprawę przeciw korpusom rosyjskim operującym na południu i uczynienie dowódcą wyprawy faworyzowanego A. Jankowskiego. Niepowodzenie wyprawy, złe decyzje podjęte przez generała A. Jankowskiego spowodowały fiasko wyprawy i utratę szansy na odwrócenie inicjatywy strategicznej. Odium tej wyprawy zaciążyło na losach generała Antoniego Jankowskiego. Było też fiaskiem ostatniej próby

przewycięzenia sytuacji, jaka zaistniała po bitwie pod Ostrołęką. Próba, nieudaną próbą odzyskania inicjatywy strategicznej (s. 236-237, 245-247). Niepowodzenie wyprawy łysobyckiej, rozczarowanie Polaków, mieszkańców Warszawy doprowadziło do tragedii, która stała się końcem generała Antoniego Jankowskiego. Jankowski wraz z innymi generałami przetrzymanymi na Zamku został przez rozsierdzonego tłum zamordowany (s. 295--291). Samosąd nie miał żadnego racjonalnego uzasadnienia, lecz był wynikiem podgrzania emocji i niezadowolenia z postawy naczelnego dowództwa. Generał Antoni Jankowski stał się ofiarą swoich sukcesów. Swojej błyskawicznej ścieżki awansu i niepowodzenia podczas wyprawy łysobyckiej. Był ofiarą, natomiast winnym był faworyzujący go Naczelnny Wódz generał Jan Skrzynecki, który awansował go nie z uwagi na jego talenty, ale na postawę.

Ostatnie dwa rozdziały współgrają z tematem pracy, jaki podjął Autor. Zakończeniu rozprawy jest logiczną i konsekwentną próbą rekapitulacji roli generała Antoniego Jankowskiego w końcowych etapach Powstania Listopadowego. Choć Autor skupia się w zakończeniu właśnie na tym wydarzeniu, śmierci generała Antoniego Jankowskiego, to jednak pozostaje pewien niedosyt w związku z brakiem rekapitulacji, oceny jego całej drogi życiowej, kariery wojskowej, a wszak mamy w pracy do czynienia z biografią postaci, żyjącej ponad 40 lat i walczącej na różnych frontach i pod różnymi sztandarami, a nie tylko epizodu, jakkolwiek najważniejszego, który dramatycznie przerwał jego życie - wyprawy łysobyckiej.

Warto zacząć od tego, że niezwykle cenną kwestią jest to, iż Autor podjął się tematyki zobrazowania, analizy takiej postaci, jaką był generał Antoni Jankowski. Z uwagi na jego losy, jest to próba odbrazowania historii i co warto kolejny raz podkreślenia pierwsza w polskiej historiografii próba monograficznego opracowania biografii tego dowódcy. Praca jest napisana klarownym, przejrzystym stylem i czyta się ją z dużym zainteresowaniem. Można pokusić się nawet o stwierdzenie, że autor ma styl, który przykuwa uwagę, co czyni tą pracę tym bardziej cenną. Redakcja tekstu nie budzi żadnych zastrzeżeń. Autor włożył ogrom pracy i choć udaje się „wyłowić” literówki, to ich ilość jest subtelnie „niewidoczna”. Pan Paweł Suchanka zrealizował cel pracy. Dobór podstawy źródłowej okazał się wystarczającym, jak dla tego rodzaju pracy. Oczywiście niedosyt pozostawia ilość wykorzystanej podstawy, materiałów, ale warto podkreślić, że Autor pokusił się o rzecz będącą dotychczas niezgłębioną i podejmując próbę odbrazowania tej postaci, tak tragicznie zapisanej w dziejach Powstania Listopadowego stał się prekursorem w badaniach nad dziejami, losami, wojskowego, oficera, generała - Antoniego Jankowskiego.

Oczywiście pewien niedosyt wiąże się również z rozdziałami pierwszym i drugim i trzecim. Można by je potraktować szerzej. W rozdziale drugim Autor właściwie wplótł postać

Antoniego Jankowskiego w wydarzenia okresu napoleońskiego. Szkoda. Lecz praca i tak się
broni.

W rezultacie stwierdzam, że charakter i jakość wniosków pracy mgr Pawła Suchanka,
a także jej wysoki poziom upoważnia mnie do uznania, że praca w pełni spełnia wszelakie
warunki stawiane wobec rozprawy doktorskiej. Dlatego też pozwalam sobie o postawienie
wniosku o dopuszczenie mgr Pawła Suchanka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Rafał Kowalczyk

R. K. Kowalczyk